

# Camera WC

## Serial sezon 1

**filmiki po 30-90 sekund.**

### **Przestrzeń :**

- łazienka w salonie meblowym publiczna , zamykana trochę jak w domu
- jesteśmy w lustrze , widzimy umywalkę baterię ( pod lekkim kątem ) w tle dwie ściany na jednej po lewej w narożniku kabina prysznicowa lub po całości wanna a na wprost kibel i bidet
- ujęcie stałe nie zmienne, nieruchome
- baterie : umywalkowa , bidetowa i prysznicowa , wieszak na ręczniki , lampa obraz może szafka

### **Cel , przesłanie serialu.**

Zależy nam na pokazaniu najdziwniejszych jak i bardzo pospolitych zachowań w przestrzeni łazienki z interakcją z naszą baterią.

Celem jest pokazanie i ukazanie przeróżnych emocji , zdarzeń dramatów jak i radości w towarzystwie naszych baterii. Delikatnie bez jednoznaczności pragniemy przekazać siłę i wytrzymałość naszych produktów. Głównie zależy nam na powłóce zewnętrznej baterii którą będziemy testować w najbardziej ekstremalnych okolicznościach .

Lata mijają a nasza bateria przechodzi każdego dnia niezliczone testy.

W serialu ważni są ludzie emocje głównie w formie żartu, ciekawe przeżycia, interakcje z baterią, wszystko zakończone pointą, refleksją.

Z założenia nie będzie dialogów tylko odgłosy przestrzeni.

Dodatkowo przewidujemy muzykę, stałą dla każdego odcinka z dodatkami w sytuacji tematycznych odcinków np: święta lub inne.

### **odcinek 1. tytuł : aplauz**

Przychodzi serwisant do wymiany źródła światła rozkłada drabinę i wchodzi na nią ale nie może sięgnąć i zaczyna podpierać się nogą o umywalkę ale to nie wystarcza i przenosi nogę na baterię. Po chwili staje na niej na jednej nodze chwije się i balansuje otwiera zawór z wodą.

Po chwili ostrożnie schodzi, zapala światło a ono działa. Patrzy z podziwem sobie w oczy uklania się jak by był w cyrku jak akrobata i oczekuje aplauzu.

W tle dochodzi dźwięk oklasków a on zamyka oczy i robimy przebitkę a tu nasz serwisant jest cyrkowym akrobatą kłaniającym się . Otwiera oczy i wszystko wraca po staremu w ciszy i skromności wychodzi z toalety.

## **Odcinek 2 . tytuł : bez obaw**

sprzątaczką sprząta całą łazienkę, w trakcie pracy słucha muzyki z słuchawek które ma w uszach. Tańczy sobie , używa szczotki do kibla jako mikrofonu.

Rozpoczyna czyszczenie umywalki , polewa ją silnie żrącym środkiem znanym na rynku, tańcząc i śpiewając z rozpędu szoruje szczotką do kibla baterię z drewna aż po chwili orientuje się że mogła zniszczyć ją. Z przerażeniem i strachem oczyszcza w panice baterię ze środka, sprawdza czy nie narobiła szkód.

Po chwili orientuje się że nic się nie stało, sprawdza ją.

Przypomina sobie że przecież ta bateria jest mocniejsza od zwykłych. Z radością i spokojem tańcząc i śpiewając kończy sprzątać a łazienka lśni i błyszczy.

Można dołączyć próbę tańca z baterią obrotów tak jak by ją zaprosiła do tańca- cos w tym stylu.

## **Odcinek 3 tytuł – wielofunkcyjność**

Wchodzi mężczyzna w wieku ok 40 lat lekko podпиты, trzyma drinka w lewej ręce, trwa impreza w tle słyhać muzykę i gwar rozmów, paczy sobie w oczy i widzi zmęczonego gościa. Ogarnia się poprawia stawia drinka na naszej baterii. Po chwili stwierdza że dobrze wygląda i jest zajebisty.

Wpada na pomysł aby zapalić skręta z trawką. Podpala skręta bierze 2 machy popija drinkiem aż tu nagle dochodzi za drzwi głos wołający go. W panice gasi peta na naszej baterii bierze drinka i nagle? Zwalnia i zamiera na chwilę. Kieruje wzrok na baterię i z podziwem i zachwytem oddaje szacun takiemu funkcjonalnemu produktowi.

## **Odcinek 4 tytuł – SWM**

Wchodzi do łazienki młody chłopak ok 25 lat. Jest mega zakochany kipi miłością i szczęściem.

Dokładamy dymki i grafikę aby uwiarygodnić i wyklarować miłość.

Nie wie jak wyrazić swoją miłość, jak ją zamanifestować. Wpada na pomysł wyrycia scyzorykiem w drewnianym kranie tekstu.

Tomek + Kasia = S(zalona) W(ielka) M(iłość)

Próbuje nakreślić pierwszą literę, męczy się. Z zawziętością i szalem próbuje, po chwili stwierdza że scyzoryk się wygiął i stępił a powłoka baterii nietknięta.

Gość się poddaje i zaprzestaje dewastacji.

Wychodząc znaczącym spojrzeniem daje wyraz szacunku baterii.

ps. należy zrobić wstawkę, przebitkę wyobrażenie, wizie chłopaka jak będzie wyglądać bateria z wyrytym tekstem

## **Odcinek 5 tytuł – Wartości**

Wchodzi pan w wieku ok 45-50 lat patrzy sobie w oczy i widzi atrakcyjnego jeszcze mężczyznę. Poprawia się wciąga brzuch wypina klatę poprawia włosy i inne. Widać że chce na kimś zrobić wrażenie. Po kilku sekundach widać że wygląda super , młodzieniaszek i modniś.

Wahając się zdejmuje obrączkę i chowa do kieszeni. Taki wylansowany zbiera się aby wyjść z łazienki aż tu nagle słyszy głos żony. W panice zakłada obrączkę rozczochruje włosy i otwiera jej drzwi.

Ona jak i on stają przed lustrem, ona poprawia swój wygląd zewnętrzny. Znaczącym wzrokiem daje mu wyraz pogardy dla jego postawy i wyglądu. On wygląda dużo gorzej niż przed chwilą, opada mu brzuch mina jak zbity pies, włos i twarz starszego człowieka.

On chcąc wrócić do stanu spokoju wpatruje się na baterię drewnianą i ma wstawkę wizualizację lasu drzew i wodospadu. Uspokaja go to i zbiera w sobie siłę i radość życia.

Finał : on ogarnia się, wraca do wyglądu sprzed chwili . Oboje po doprowadzeniu się do porządku znaczącym spojrzeniem sobie w oczy dają wyraz swojej miłości.

On znikając w kadrze ostatnim spojrzeniem zerka na baterię i dziękuję jej za spokój który mu dała.

## **Odcinek 6 tytuł – bokser**

Wchodzi mężczyzna w garniturze trzymający w rękach jakieś dokumenty.

Jest bardzo zmęczony, spocony, garnitur go męczy a krawat uwiera.

Patrzy sobie w lustro i widzi zmęczonego gościa, zaczyna czytać dokumenty i bardzo wyraźnie widać jak rośnie mu ciśnienie i złość. Po chwili nerwy biorą górę odkłada dokumenty luzuje garnitur podciąga rękawy i widać że ma ogromną ochotę się z kimś pobić. Szuka rywala i zauważa baterię drewnianą.

Zachowuje się wobec niej jak bokser jak by prowokował do walki, macha rękoma i nawołuje do starcia. Zaczyna uderzać najpierw lewym prostym potem prawym i całymi seriami.

Wyżywa się na baterii okłada ją do momentu aż się walnie w rękę albo pośliznie i uderzy.

Otrzeźwia go to, uspokaja się, boli ale na szczęście nic się nie stało,

Oddaje szacunek przeciwnikowi. Poprawia krawat , garnitur obmywa twarz zbiera dokumenty i z podniesioną głową pewny siebie wychodzi z toalety.